DZIŚ STREFA BIZNESU

DOSTANIEMY DODATKOWY DZIEŃ WOLNY

PIERWSZA TAKA SYTUACJA JUŻ W SIERPNIU

Nr ISSN 0137-9488Nr indeksu 350133

www.wspolczesna.pl

Nr 149 (21112) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 4.08.2026

75 lat

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Z prokuratury

Kolejni zatrzymani w sprawie fabryki narkotyków w Orli

Czterech Polaków podejrzanych jest o współdziałanie z Meksykanami, skazanymi nieprawomocnie za wytwarzanie metamfetaminy **– Str. 4**

Region

Blisko 2 mln złotych dla podlaskich jednostek OSP

111 gmin z województwa podlaskiego otrzyma dofinansowanie na doposażenie jednostek OSP. Wczoraj podpisano pierwsze umowy **– Str. 4**

300 tys. zł na wsparcie podlaskich rad seniorów. Dzięki temu zostaną zorganizowane m.in. szkolenia, warsztaty, wyjazdy studyjne **– Str. 7**

Prof. Piotr Stepnowski, przewodniczący Konferencji Rektorów Uczelni Polskich: Zmiany demograficzne nie są dla uczelni zaskoczeniem **– Str. 2**

FOT. UFEDU.PL

Sukces

Podlasianka Wiktoria Ptak zdobyła tytuł najpiękniejszej Polki 2026

Magda Ciasnowska

Podlasianka została najpiękniejszą Polką. Pochodząca z Supraśla 28-letnia Wiktoria Ptak zdobyła w niedzielny wieczór tytuł Miss Polski 2026.

Finałowa gala odbyła się w Amfiteatrze Parku Strzeleckiego w Nowym Sączu. W decydującym etapie konkursu Wiktoria Ptak pokonała 23 finalistki z całej Polski.

Sukces Wiktorii Ptak jest powodem do radości dla zespołu Miss Polski Podlasia, który przygotowywał ją do konkursu. – Jesteśmy bardzo dumni. Wczoraj byłyśmy z całym zespołem Miss Polski Podlasia na finale i emocje towarzyszą nam do dziś. Dopiero teraz zaczyna do nas docierać, że nasza wychowanka została Miss Polski. To wspólny sukces i ogromnie się z niego cieszymy – powiedziała wczoraj Izabela Gołębiowska, dyrektor Miss Polski Podlasia.

Zdobycie tytułu oznacza nie tylko prestiż, ale też nagrodę finansową w wysokości 100 tys. zł oraz możliwość reprezentowania Polski podczas międzynarodowych konkursów piękności i wydarzeń promocyjnych w kraju oraz za granicą.

FOT. MAT. PRASOWE KONKURSU MISS POLSKI 2026

Wiktoria Ptak (w środku) ma 28 lat. Pochodzi z Supraśla

28-letnia Wiktoria Ptak pochodzi z Supraśla i studiuje na czwartym roku kierunku lekarskiego w English Division Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Wcześniej ukończyła psychologię na Florida State University. Choć jako dziecko wyjechała z rodziną do Stanów Zjednoczonych i spędziła tam kilkanaście lat, zdecydowała się wrócić do Polski, aby tutaj realizować marzenie o zostaniu lekarką. Na co dzień łączy studia z działalnością społeczną, za co została uhonorowana nagrodą „Pomaga z pasją", a w tym roku otrzymała wyróżnienie dla najlepszego studenta polonijnego w Polsce.

Na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku nowa Miss Polski znana jest z aktywności i zaangażowania. – Wiktoria dała się poznać na naszej uczelni jako osoba aktywna i empatyczna. To ona była jedną z pomysłodawczyń utworzenia w Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku The English Division Student Association – organizacji, która ma reprezentować studentów anglojęzycznych. Organizacja dąży do budowania różnorodnej i wspierającej się społeczności, w której każdy student może liczyć na zrozumienie – mówi prof. Marcin Moniuszko, rektor UMB.

Jak zaznacza, Wiktoria angażuje się też w liczne inicjatywy społeczne i charytatywne organizowane przez uczelnię. – Cieszy mnie bardzo, że mamy takich studentów i studentki: mądrych, empatycznych, otwartych i wspierających. Tu kryje się prawdziwe piękno człowiek – dodaje prof. Marcin Moniuszko.

Zambrów

W środku nocy strzelał z wiatrówki do samochodów

opr. red

Strzelał z balkonu do przejeżdżających samochodów, bo – jak wyjaśniał – jego dzieci nie mogły zasnąć. Uszkodził dwa pojazdy. 38-latek usłyszał dwa zarzuty zniszczenia mienia. Podejrzanemu grozi teraz kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w nocy z 28 na 29 lipca na jednym z osiedli w Zambrowie. Około północy mężczyzna z balkonu strzelał z wiatrówki w kierunku przejeżdżających pojazdów. W wyniku jego działania uszkodzone zostały dwa samochody. Pokrzywdzeni oszacowali straty na łączną kwotę 12 tysięcy złotych. Policjanci ustalili i zatrzymali podejrzanego mężczyznę. 38-latek tłumaczył swoje zachowanie tym, że strzelał do pojazdów, ponieważ hałas przejeżdżających aut nie pozwalał jego dzieciom zasnąć.

Mężczyzna usłyszał już dwa zarzuty zniszczenia mienia. Zgodnie z kodeksem karnym, za to przestępstwo grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 5.

Funkcjonariusze zwracają się do wszystkich osób, których pojazdy lub inne mienie mogły zostać uszkodzone w wyniku tego zdarzenia, o zgłoszenie się do Komendy Powiatowej Policji w Zambrowie w celu złożenia zawiadomienia.

– Każda dodatkowa informacja może mieć istotne znaczenie dla prowadzonego postępowania i pozwoli na ustalenie pełnego zakresu wyrządzonych szkód – tłumaczą policjanci.

eprasa.pl a94a0f7e1c

POLECAMY

JUTRO: Nawyki, które skracają nam życie CZWARTEK: Grzeszki prezydenta Mościckiego

4.08.2026
Wtorek

KURIER PORANNY
GAZETA WSPÓŁCZESNA
POLSKA PRESS GRUPA

Redaktor naczelny
Tomasz Dworzańczyk
Z-ca redaktora naczelnego
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Wydawcy
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Urszula Ludwiczak
Marta Romańczuk

www.**poranny.pl**
www.**wspolczesna.pl**

Polska Press Makroregion Wschód
Redakcja ul. Św. Mikołaja 1
15-419 Białystok, tel. 85 74 89 610
redakcja@poranny.pl, redakcja@wspolczesna.pl
Prezes Makroregionu
Aureliusz Mikos
Dyrektor reklamy
Elżbieta Dźwigaj
Biuro reklamy oddziału
tel. 695 346 825
Druk Drukarnia w Ignatkach, ul. Przemysłowa 26
16-001, Ignatki

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.poranny.pl/tresci oraz www.wspolczesna.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Z KALENDARZA

4 sierpnia 2026

Dziś 216. dzień roku.
Do końca roku pozostało 149 dni.

Wschód słońca w Białymstoku
o godzinie 4.50, zachód o godzinie 20.16. Dzień będzie trwać 15 godzin i 25 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia w Białymstoku (21 czerwca) o 1 godzinę i 31 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 7 godzin i 52 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Dominik, Prokop, Protazy

KALENDARIUM

1260
Papież Aleksander IV wydał na wniosek dominikanów bullę przyznającą prawo organizowania w Gdańsku dorocznych jarmarków św. Dominika.

1881
Temperatura w Sewilli osiągnęła 50 °C. Była to prawdopodobnie najwyższa temperatura w historii Hiszpanii i Europy.

1770
Nad brzegiem rzeki Endeavour w Australii kapitan James Cook nadał nazwę „kangooroo" nowo odkrytemu zwierzęciu.

2006
W stoczni w fińskim Turku został zwodowany największy (wraz z bliźniaczym „Freedom of the Seas") statek pasażerski na świecie „Liberty of the Seas".

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Kurier Poranny" „Gazetę Współczesną"

tel. 85 875 07 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.poranny.pl
prenumerata.wspolczesna.pl

POGODA

Białystok	Łomża	Suwałki
29°C/19°C	29°C/18°C	26°C/16°C

ROZMOWA

Prof. Piotr Stepnowski: Limit musi gwarantować kształcenie na odpowiednim poziomie

(PAP)

z prof. Piotrem Stepnowskim, rektorem Uniwersytetu Gdańskiego i przewodniczącym Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich (KRUP).

FOT.UG.EDU.PL

Limit musi gwarantować kształcenie na odpowiednim poziomie - mówi prof. Stepnowski

Czy polskie uniwersytety były przygotowane na tegoroczny wzrost liczby kandydatów i od kiedy planowały działania związane z tzw. podwójnym rocznikiem?

Uniwersytety od kilku lat analizują prognozy dotyczące liczby absolwentów szkół średnich oraz sytuacji na rynku pracy. Przygotowania do rekrutacji rozpoczynają się na długo przed uruchomieniem systemów zapisów; przykładowo warunki naboru ustalane są z ponad rocznym wyprzedzeniem. Pozwala to nam m.in. odpowiednio wcześnie planować politykę zatrudnienia, aby zapewnić właściwą liczbę wykładowców o wymaganych kompetencjach.

Na ile obecna sytuacja demograficzna jest zjawiskiem trwałym?

To sytuacja wyjątkowa i przejściowa. W przyszłym roku liczba kandydatów nadal może być wyższa niż średnia, ale już za dwa lata spodziewamy się fali niżu demograficznego, co wymusza na uczelniach dużą ostrożność w długofalowych decyzjach kadrowych. Na wybory młodych ludzi wpływają dziś nie tylko programy studiów, ale też perspektywy zawodowe oraz koszty utrzymania i możliwości zakwaterowania w miastach akademickich.

Jakie konkretne rozwiązania w zakresie limitów przyjęć wprowadzono na uczelniach zrzeszonych w KRUP?

Każdy uniwersytet samodzielnie ustala limity, opierając się na potencjale kadrowym, infrastrukturze oraz specyfice kierunków. Nie byłoby odpowiedzialne mechaniczne zwiększanie liczby miejsc wyłącznie dlatego, że mamy liczniejszy rocznik. Limit musi gwarantować kształcenie na odpowiednim poziomie; w przeciwnym razie przyjmowanie większej liczby osób byłoby działaniem pozornym.

Co radzi Pan kandydatom, którzy nie zakwalifikują się na najbardziej oblegane studia?

Zachęcam do wyboru mniej popularnych, ale bardzo wartościowych kierunków ścisłych, przyrodniczych i humanistycznych. Ich absolwenci są niezwykle potrzebni gospodarce i instytucjom publicznym, mimo że obecnie zainteresowanie nimi bywa mniejsze.

Jak pogodzić presję na zwiększanie naboru z utrzymaniem wysokiego poziomu nauczania?

Jakość kształcenia musi pozostać kryterium nadrzędnym. Szczególnie ostrożnie podchodzimy do limitów na kierunkach medycznych i laboratoryjnych, gdzie wysoki poziom wymaga czasu nauczyciela, dostępu do aparatury i indywidualnego kontaktu ze studentem. Nie można zwiększać liczby studentów bez końca i bez dodatkowych nakładów finansowych.

Jak obecna sytuacja wpływa na długofalowe planowanie rozwoju uniwersytetów?

Uczelnie nie powinny podejmować decyzji inwestycyjnych wyłącznie na podstawie jednego naboru. Widzimy jednak, że młodzi ludzie coraz częściej oceniają studia przez pryzmat konkretnych kompetencji i szans na zdobywanie międzynarodowych doświadczeń. Długofalowo stawiamy na elastyczność i systematyczny rozwój oferty.

Jak docelowo powinien zmienić się uniwersytet, by sprostać wahaniom demograficznym?

Potrzebujemy systemu, który pozwoli uniwersytetowi pozostać atrakcyjnym miejscem uczenia się na różnych etapach życia, niezależnie od chwilowych skoków demograficznych. Wymaga to rozwoju propozycji uczenia się przez całe życie oraz szerokiej współpracy międzynarodowej.

Czy państwo zapewniło uczelniom wystarczające wsparcie finansowe i organizacyjne na ten rok?

Środowisko akademickie od dawna wskazuje, że nakłady na naukę są niewystarczające. Nawet dojście do poziomu zbliżonego do średniej unijnej wymagałoby znaczącego zwiększenia finansowania. Trudno jednocześnie rozwijać nowoczesną infrastrukturę, umiędzynarodowienie i zapewniać konkurencyjne warunki pracy kadrze bez stabilnych nakładów.

Jakie są główne postulaty rektorów w kwestii modelu finansowania nauki?

Potrzebny jest stabilny i przewidywalny model, który uwzględnia zarówno liczbę studentów, jak i jakość oraz kosztochłonność kierunków. Finansowanie szkolnictwa wyższego nie powinno być traktowane jako koszt, lecz jako inwestycja w kadry i rozwój gospodarczy kraju.

eprasa.pl a94a0f7e1c

REKLAMA
0011533247

Kontekst

zmienia wszystko...

eprasa.pl a94a0f7e1c

Z SĄDU

Była księgowa odpowiada za przywłaszczenie 1,5 mln zł

PAP

Sprawa wyszła na jaw, gdy okazało się, że jest duży bałagan w finansach firmy – mówił wczoraj przed białostockim sądem przedsiębiorca w procesie byłej księgowej. Jest ona oskarżona o przywłaszczenie ok. 1,5 mln zł z jego kont i wyrządzenie tym samym szkody majątkowej w wielkich rozmiarach.

Zarzuty dotyczą również niewłaściwego prowadzenia dokumentacji finansowej firmy i błędnego rozliczenia jej zobowiązań podatkowych, co zakończyło się naliczeniem 154 tys. zł karnych odsetek.

Na markowe ubrania i buty, biżuterię, sprzęt AGD i RTV

Na niejasności w finansach podbiałostockiej firmy, która działa w branży budowlanej, natrafiono podczas audytu. Została zawiadomiona prokuratura. Ostatecznie postawiła ona zarzuty 34-letniej ówczesnej księgowej w tym przedsiębiorstwie.

Śledczy zarzucili jej, że od maja 2021 do kwietnia 2023 roku, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, nadużyła udzielonych jej uprawnień i przywłaszczyła pieniądze powierzone jej na rachunkach firmy.

W zarzutach mowa jest o przelewach na łącznie 454,7 tys. zł, których dokonała na swoje konto, księgując to jako zapłatę dla nieistniejących odbiorców. Sama zapłaciła też sobie 16,3 tys. zł za delegacje, których nie odbyła.

Najpoważniejsza kwota, według aktu oskarżenia ponad 1 mln złotych, to zakupy, które nie miały związku z prowadzoną działalnością firmy. To zakupy uznane za prywatne wydatki oskarżonej, np. na markowe ubrania i buty, biżuterię czy sprzęt AGD i RTV. Wydatki te opłacała z rachunku firmowego, wpisując dane rzekomych kontrahentów.

Jak mówił wczoraj przed Sądem Okręgowym w Białymstoku właściciel firmy – oskarżyciel posiłkowy w sprawie – kobieta księgowością w firmie zajmowała się od początku 2021 r. Budziła zaufanie i z czasem zaczęła wykonywać samodzielnie płatności. Pojawiały się sytuacje, że zgłaszała brak pieniędzy na koncie, wtedy właściciel je zasilał.

Bałagan w księgowości zauważyła inna księgowa

Bardzo duży bałagan w księgowości zauważyła inna księgowa. Sprawa wyszła na jaw po dwóch miesiącach jej pracy, gdy chciała się w związku z tą sytuacją w księgowości zwolnić. Wtedy przeprowadzono audyt i okazało się, że np. faktury nie były w ogóle wprowadzane do systemu księgowego.

Obecna oskarżona zobowiązała się to wprowadzić, twierdziła, że coś się musiało w systemie skasować, ale ostatecznie zwolniła się z pracy. Gdy po jej odejściu zaczęto to porządkować, okazało się, że wyprowadzane były pieniądze, w tym na jedno konto przelano łącznie ok. 500 tys. zł. Gdy firma skorzystała z pomocy biegłego rzeczoznawcy, wyszło na jaw, że są tam płatności za prywatne zakupy.

Przedsiębiorca zapewnił, że nigdy nie zlecał takich zakupów i też nigdy nie przelewał oskarżonej na prywatne konto pieniędzy, które miałyby być np. wypłacone – poza oficjalnym obiegiem – jako wynagrodzenia i premie pracownikom.

Pytany przed sądem przez swego pełnomocnika, czy oskarżona podjęła próbę naprawienia szkody, powiedział, że do tej pory przelała łącznie ok. 1,5 tys. zł.

Kolejni świadkowie wskazani przez prokuraturę będą przesłuchiwani we wrześniu. Przed rozpoczęciem tego procesu nie doszło do dobrowolnego poddania się karze bez przeprowadzania rozprawy. Na zaproponowane warunki nie zgodził się właściciel firmy – chodziło o kwotę, którą kobieta miałaby oddać jako naprawienie szkody.

Z PROKURATURY

Fabryka narkotyków w Orli. Polacy podejrzani o współpracę z Meksykanami

Magdalena Kleban

Sprawa czwórki Meksykanów zajmujących się masową produkcją metamfetaminy w Orli blisko dwa lata temu wzbudziła wielką sensację. Teraz prokuratura ustaliła jak doszło do tego, że Meksykanie znaleźli się w Polsce i kto im pomagał. Okazuje się, że trafili tu dzięki Białostoczanom zainteresowanym szybkim zarobkiem na handlu narkotykami.

Pod koniec lipca na wniosek Prokuratury Okręgowej sąd aresztował czterech mężczyzn w wieku od 34 do 42 lat na trzy miesiące. Zdaniem oskarżenia podejrzani Białostoczanie weszli w spółkę z Meksykanami dosyć przypadkowo.

– Jeden z podejrzanych przebywający w USA poznał obywatela Meksyku, członka kartelu zajmującego się obrotem narkotykami. Meksykanin ten przyjechał do Polski i wraz z Polakiem oraz trzema innymi osobami zaczął organizować laboratorium – informuje Mirosław Józef Żoch, prokurator okręgowy w Białymstoku. – Polacy uczestniczyli w poszukiwaniu lokalu na ten cel, zamawiali i odbierali odczynniki chemiczne i sprzęt niezbędny dla uruchomienia i funkcjonowania fabryki, a następnie przekazywali to skazanym obywatelom Meksyku. Za swą działalność otrzymywali wynagrodzenie. Bez ich udziału działalność skazanych nie byłaby możliwa. Polacy nie byli ich zwierzchnikami, byli partnerami w interesach narkotykowych.

Chociaż podejrzanych polskich partnerów zatrzymano dopiero w lipcu tego roku, to sami Meksykanie trafili w ręce funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego jeszcze we wrześniu 2024 roku. W maju tego roku białostocki sąd skazał nieprawomocnie czterech oskarżonych Meksykanów na kary 10 i 11 lat więzienia.

Jak ustalili biegli – w tajnym laboratorium w Orli można było wytworzyć metamfetaminę o czarnorynkowej wartości zdolnej zalać polski rynek. Gdyby Meksykanie nie zostali zatrzymani przez Centralne Biuro Śledcze Policji, do obrotu mogło trafić wówczas ponad 800 kilogramów narkotyku.

Ale zatrzymanie i oskarżenie Meksykanów nie zakończyło działania służb. W tym samym czasie trwały intensywne ustalenia – jak w ogóle doszło do przyjazdu cudzoziemców w Podlaskie, kto im pomagał. Niemal dwa lata po zatrzymaniu Meksykanów doszło do zatrzymań Białostoczan.

Jak informuje prokuratura – na tym etapie postępowania nic nie wiadomo na temat współpracy policji czy prokuratury w tej sprawie z władzami Meksyku.

REGION

Blisko 2 miliony złotych na doposażenie podlaskich strażaków-ochotników

opr. (R)

Łącznie 111 gmin z województwa podlaskiego otrzyma dofinansowanie na doposażenie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Wczoraj marszałek Łukasz Prokorym oraz członek zarządu Jacek Piorunek wręczyli pierwszym beneficjentom umowy dotacyjne.

Środki z budżetu Samorządu Województwa Podlaskiego trafią do gmin w formie dotacji celowych. Mają wesprzeć utrzymanie gotowości operacyjnej jednostek OSP. – To wyraz naszej wdzięczności dla druhów i druhen za ich codzienną, niezwykle odpowiedzialną służbę na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców naszego regionu – podkreślił marszałek Łukasz Prokorym.

Dotacje będzie można przeznaczyć m.in. na zakup sprzętu ratowniczo-gaśniczego, specjalistycznej odzieży ochronnej, hełmów, węży pożarniczych, radiotelefonów i latarek, a także na zakup lub remont sprzętu ratowniczego oraz pojazdów pożarniczych. Finansowanie obejmie również organizację szkoleń dla strażaków ochotników z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym i na wodzie oraz udzielania pierwszej pomocy.

– Wszystko po to, aby nasi strażacy mogli pracować jeszcze bezpieczniej i skuteczniej, a także w jak najlepszych warunkach ratować ludzkie życie, zdrowie i mienie – zaznaczył marszałek.

FOT. UMWP/PAWEŁ KRUKOWSKI

Wczoraj marszałek Łukasz Prokorym oraz członek zarządu Jacek Piorunek wręczyli pierwszym beneficjentom umowy dotacyjne

Jak podkreślił Jacek Piorunek, Ochotnicze Straże Pożarne w województwie podlaskim, podobnie jak w całej Polsce, są powodem do dumy.

– Wierzę, że środki te będą cennym uzupełnieniem finansowania, którym już państwo dysponują – zarówno z budżetów gmin, jak i z innych programów wspierających jednostki OSP – powiedział.

Dodał również, że ochotnicze straże pożarne będą odgrywać istotną rolę także w systemie obrony cywilnej. Dlatego tak ważne jest ich odpowiednie wyposażenie, dobra organizacja oraz dostęp do nowoczesnego sprzętu.

Za przekazane wsparcie podziękował Tomasz Purta, prezes OSP w Knyszynie. – W imieniu wszystkich druhen i druhów serdecznie dziękuję za przekazane wsparcie finansowe. To dla nas bardzo ważna pomoc, która pozwoli doposażyć nasze jednostki i jeszcze lepiej wykonywać służbę na rzecz mieszkańców – powiedział.

Już w czwartek wręczone zostaną umowy kolejnym beneficjentom.

eprasa.pl a94a0f7e1c

REKLAMA 0011533257

eprasa.pl a94a0f7e1c

DROBNE

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe, 504-745-006

INSTALACYJNE

HYDRAULIK -solidnie, tel. 668-18-36-66

Różne

ANTYKWARIAT naukowy. Skup księgozbiorów. 506-105-002

ZŁOM kupię, wywiozę. 508-127-829, 85/653-79-24

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

INWESTYCJE

Będzie nowy skwer w mieście. I kolejny na osiedlu TBS

Tomasz Maleta

Do 1 września miasto czeka na oferty od firm zainteresowanych wykonaniem prac związanych z budową nowego skweru w Białymstoku. Powstanie przy ul. Komisji Edukacji Narodowej. Zwycięzca przetargu będzie miał cztery miesiące na uporanie się z inwestycją.

FOT. UM BIAŁYSTOK

Tak ma wyglądać nowy skwer przy ul. KEN

Skwer ma powstać dzięki zagospodarowaniu terenu zielonego o powierzchni niespełna 5 tys. metrów kwadratowych pomiędzy ulicą Komisji Edukacji Narodowej, a Kościołem NMP Królowej Rodzin. Od strony zachodniej graniczy z budynkiem wielorodzinnym.

Obecnie jest to niezagospodarowany teren zieleni z istniejącym drzewostanem, krzewami, trawnikiem oraz fragmentami utwardzonej nawierzchni. Znajduje się tu też chodnik z płyt betonowych. W bezpośrednim sąsiedztwie działki zlokalizowane są tereny zieleni wysokiej i średniej.

- Celem inwestycji jest poprawa jakości krajobrazu miejskiego oraz wykreowanie atrakcyjnej i funkcjonalnej przestrzeni publicznej, dostępnej dla mieszkańców i sprzyjającej integracji społecznej - czytamy w dokumentacji projektowej.

Przedsięwzięcie obejmuje m.in. rozbiórkę istniejącej nawierzchni utwardzonej i budowę ciągów komunikacyjnych. W ramach projektu zaplanowano wydzielenie stref wypoczynkowych z elementami małej architektury oraz budowę ogrodzonego placu zabaw, który zostanie wyposażony w urządzenia rekreacyjne dostosowane do potrzeb dzieci.

- Projekt uwzględnia również wykonanie oświetlenia terenu, nasadzenia zieleni niskiej i wysokiej wraz z systemem nawadniania, a także pielęgnację istniejącej roślinności - czytamy w opracowaniu.

Po rewitalizacji teren ma być ogólnomiejski.

Układ komunikacyjny w tym miejscu ma w szczególny sposób eksponować oś widokową Kościoła pw. NMP Królowej Rodzin.

To kolejny teren zielony na TBS-ach, który przejdzie rewitalizację. W zeszłym roku, także przy ul. KEN, powstał lawendowy park kieszonkowy. Z kolei w ubiegłym miesiącu oddano mieszkańcom przebudowany teren zielony przy ul. Merkurego. Powstał tu Park Przedsiębiorców z Inicjatywy Izby Przemysłowo-Handlowej.

INICJATYWA

Spacer z psami do Kawelina. Już w tę niedzielę

Magda Ciasnowska

Miłośnicy psów ponownie spotkają się na białostockich Plantach. W niedzielę, 9 sierpnia, Związek Kynologiczny w Polsce Oddział w Białymstoku organizuje „Spacer do Kawelina". Wydarzenie ma nie tylko integrować właścicieli czworonogów, ale także promować psy rasowe i zbliżający się weekend wystaw psów rasowych.

Zbiórka uczestników zaplanowana jest na godz. 13 przy Różance od strony ul. Mickiewicza. Stamtąd uczestnicy przejdą przez Planty i Aleję Zakochanych do pomnika Kawelina. Na zakończenie odbędą się wybory psa najbardziej podobnego do słynnego białostockiego czworonoga.

- „Spacer do Kawelina" odbędzie się dokładnie dwa tygodnie przed naszym weekendem wystawowym. Chcemy wykorzystać to wydarzenie do promocji psa rasowego i naszych wystaw. Będziemy rozdawać ulotki z informacjami o atrakcjach i zachęcać mieszkańców do odwiedzenia tego wydarzenia - mówi Agata Banaszek, wiceprzewodnicząca Związku Kynologicznego w Polsce Oddział w Białymstoku.

Choć organizatorem jest ZKwP, w spacerze mogą wziąć udział wszyscy miłośnicy psów. Nie ma znaczenia, czy ktoś jest właścicielem psa rasowego, czy kundelka.

- Zapraszamy wszystkich. Nasi członkowie przyjdą ze swoimi rasowy psami, ale nie tworzymy żadnych podziałów. Chcemy, aby było to wydarzenie dla wszystkich osób, które lubią psy - podkreśla Agata Banaszek.

Spacer będzie jednocześnie okazją do promocji Międzynarodowej i Krajowej Wystawy Psów Rasowych, które odbędą się w weekend dwa tygodnie później.

Organizatorzy przekonują, że to propozycja nie tylko dla hodowców i wystawców, ale również dla mieszkańców, którzy chcą zobaczyć rasy psów z całego świata.

- Na naszych wystawach można zobaczyć około 200 ras psów. Oprócz tych najbardziej znanych prezentowane są również rasy bardzo rzadkie, których na co dzień praktycznie się nie spotyka. Pokazujemy także wszystkie polskie rasy psów. To część naszego dziedzictwa, dlatego warto je poznać - mówi Banaszek.

Jak podkreśla, wystawy to znacznie więcej niż ocena psów na ringu. W programie znajdują się również pokazy szkolenia, posłuszeństwa i obrony sportowej, a na odwiedzających czeka strefa gastronomiczna oraz liczne atrakcje.

REKLAMA 0011562783

Syndyk masy upadłości zmarłego Andrzeja Mikulskiego

prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Andrzej Mikulski Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Jędruś" w spadku w Rajgrodzie ogłasza pisemny przetarg na sprzedaż poniższych nieruchomości:

A. Nieruchomość zabudowana budynkiem pensjonatowym z miejscami noclegowymi oraz zapleczem gastronomicznym (w trakcie budowy) zlokalizowana w Białowieży, powiat hajnowski, województwo podlaskie, składająca się z działek ewidencyjnych o nr 630 (KW nr BI2P/00012449/5), 631 (KW nr BI2P/00032863/9), 632 i 633 (KW nr BI2P/00027598/2) stanowiących gospodarczą oraz funkcjonalną całość o łącznej powierzchni 0,5823 ha. Cena wywoławcza **6.157.169,00 zł**.

B. Nieruchomość składająca się z lokali mieszkalnych: nr 40 o pow. 104,08 m² (KW nr OL1E/00061750/0) oraz nr 42 o pow. 66,18 m² (KW nr OL1E/00061751/7) zlokalizowanych w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ulicy Jana Brzechwy 1 w Ełku wraz z naziemnym miejscem parkingowym nr 12 stanowiącym udział 2/82 w nieruchomości gruntowej składającej się z działek ewidencyjnych nr 1395/3, 1395/4, 1395/5 o łącznej powierzchni 0,0547 ha oraz udziałem 6/688 w nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej nr ewidencyjnym 1395/2 o powierzchni 0,0979 ha stanowiącej teren drogi wewnętrznej. Cena wywoławcza **788.354,00 zł**.

C. Nieruchomość gruntowa składająca się z działek ewidencyjnych o numerach 46/2, 48, 300, o łącznej powierzchni 21,9686 ha, zlokalizowana w miejscowości Kuligi, gmina wiejska Rajgród, powiat grajewski, KW nr LM1G/00018132/8. Cena wywoławcza **1.048.915,00 zł**.

D. Nieruchomość lokalowa o funkcji niemieszkalnej o łącznej powierzchni 254,13 m² usytuowana na parterze budynku mieszkalnego wielorodzinnego zlokalizowanego przy ulicy Osiedle Broniewskiego 3 w Grajewie, KW nr LM1G/00036124/1. Cena wywoławcza **413.427,00 zł**.

E. Nieruchomość lokalowa nr 3 o pow. 16,30 m² zlokalizowana w budynku mieszkalno-usługowym przy ulicy Warszawskiej 9 w Rajgrodzie, KW nr LM1G/00032203/1. Cena wywoławcza **10.286,00 zł**.

F. Nieruchomość gruntowa oznaczona nr ewidencyjnym 17/1 o powierzchni 0,2678 ha zabudowana budynkiem usługowym o funkcji handlowej zlokalizowana w miejscowości Jasienica-Parcele 24, gmina Andrzejewo, powiat ostrowski, KW nr OS1M/00042061/ 0. Cena wywoławcza **168.824,00 zł**.

G. Nieruchomość gruntowa składająca się z działek ewidencyjnych oznaczonych numerami: 116, 204, 227, 280, 283/1, 356/1 o łącznej powierzchni 1,9270 ha zlokalizowana w obrębie Kosiły, gmina wiejska Rajgród, KW nr LM1G/00019115/0. Cena wywoławcza **123.378,00 zł.**

H. Prawo użytkowania wieczystego nieruchomości oznaczonej nr ewidencyjnym 114 o powierzchni 0,0877 ha położonej w miejscowości Biebrza, gmina wiejska Rajgród, wraz z położonymi na niej budynkami i innymi naniesieniami stanowiącymi odrębną własność, KW LM1G/00023404/4. Cena wywoławcza **145.232,00 zł.**

I. Nieruchomość gruntowa zabudowana składająca się z działek o nr ewidencyjnych 1064, 1063 o łącznej powierzchni 0,8776 ha położonych w Rajgrodzie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oraz prawo własności budynków stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności. KW LM1G/00023289/1. Cena wywoławcza **937.152,00 zł**.

J. Nieruchomość gruntowa zabudowana zespołem budynków o funkcjach handlowo-usługowych, mieszkalnych oraz pomocniczych, oznaczona nr ewidencyjnym 1042/1 o powierzchni 0,1075 ha, zlokalizowana w miejscowości Rajgród. KW LM1G/00039628/5. Cena wywoławcza **1.061.955,00 zł**.

K. Nieruchomość gruntowa składająca się z działek ewidencyjnych: nr 1390 i 2/1 o łącznej powierzchni 1,0353 ha zlokalizowanych w dwóch gminach (miasto Rajgród, gmina wiejska Rajgród). KW LM1G/00031117/4. Cena wywoławcza **49.827,00 zł**.

L. Nieruchomość gruntowa składająca się działek ewidencyjnych o numerach 1009, 1016/10, o łącznej powierzchni 0,6244 ha zlokalizowana w Rajgrodzie. KW LM1G/00011143/9. Cena wywoławcza **230.662,00 zł**.

M. Nieruchomość gruntowa składająca się z działek ewidencyjnych o numerach 1259, 1260, 1261, o łącznej powierzchni 0,9646 ha zlokalizowana w Rajgrodzie. KW LM1G/00034391/9. Cena wywoławcza **65.715,00 zł.**

N. Nieruchomość gruntowa niezabudowana stanowiąca działkę gruntu oznaczoną nr ewidencyjnym 912/2 o łącznej powierzchni 5,2349 ha, zlokalizowana w Rajgrodzie. KW M1G/00036578/8. Cena wywoławcza **204.162,00 zł**.

Pisemne oferty zakupu, zgodne z regulaminem przetargu, należy składać **do dnia 24 sierpnia 2026 r. do godziny 14.00** w biurze syndyka: 15-490 Białystok, ul. Nowogródzka 2a lok. 32. Regulamin przetargu, operaty szacunkowe, dodatkowe informacje, w biurze syndyka, **www.syndyk-biuro.pl** oraz tel. **668 167 601**.

REKLAMA 0011561622

INFORMACJA WÓJTA GMINY ORLA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuję, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Orla wywieszono na okres 21 dni, a także zamieszczono na stronie internetowej http://bip.ug.orla.wrotapodlasia.pl/ wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, położonych na terenie gminy Orla w obrębie Orla:

- działka nr 436/64 i nr 436/67, pow. 0.0079 ha
- działka nr 436/58 i nr 436/63, pow. 0.0081 ha
- działka nr 436/68, pow. 0.0081 ha

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Orla – pokój nr 3, tel. 85 730 57 92.

REKLAMA 0011562773

Syndyk masy upadłości zmarłego Andrzeja Mikulskiego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Andrzej Mikulski Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Jędruś" w spadku w Rajgrodzie oferuje do sprzedaży: ciągniki samochodowe Mercedes-Benz Actros – szt. 6 (rok prod. 2014, 2019), samochód ciężarowy Skoda Roomster, przyczepa Bayerland, owijarka Maja OS 7530 mechaniczna, siewnik do kukurydzy Mecanica SPC4FS, pług jednobelkowy 3 zrywalny Agromasz z krojem, łyżka objętościowa 2,2, zakuwarka do przewodów hydraulicznych.
Pisemne oferty zakupu, zgodne z regulaminem sprzedaży, należy składać **do dnia 11 sierpnia 2026 r.** w biurze syndyka: 15-490 Białystok, ul. Nowogródzka 2a lok. 32.
Regulamin sprzedaży, dodatkowe informacje: w siedzibie upadłego w Rajgrodzie, ul. Rajgrodzik 19, tel. **731 713 462**, oraz w biurze syndyka w Białymstoku, na stronie **www. syndyk-biuro.pl**, tel. 668 167 601.
Jednocześnie syndyk informuje o trwającej wyprzedaży zapasów magazynowych.

eprasa.pl a94a0f7e1c

REGION

300 tys. złotych na wsparcie działalności rad seniorów

Opr. red

Szkolenia, warsztaty, kampanie prozdrowotne, wyjazdy studyjne oraz wiele innych inicjatyw zostanie zrealizowanych dzięki pieniądzom z budżetu województwa. 21 podlaskich gmin otrzymało dofinansowanie w ramach konkursu Współpraca z Podlaskimi Radami Seniorów.

Umowy z przedstawicielami tych gmin podpisali wczoraj marszałek Łukasz Prokorym, wicemarszałkowie Wiesława Burnos i Marek Malinowski oraz członek zarządu Jacek Piorunek. – Dziś mówimy o bardzo ważnej sprawie – wsparciu rad seniorów w naszych małych ojczyznach. Cieszy mnie, że niemal wszystkie samorządy z województwa są dziś z nami. To pokazuje, jak istotna dla obecnego zarządu województwa jest polityka senioralna – mówił Łukasz Prokorym.

Celem programu jest aktywizacja osób starszych, przeciwdziałanie ich wykluczeniu społecznemu i utracie samodzielności oraz poprawa jakości życia mieszkańców regionu w wieku senioralnym.

– W naszym województwie ponad 300 tys. osób ukończyło 60. rok życia. Zależy nam, aby seniorzy byli aktywną częścią społeczeństwa, a rady seniorów miały realne możliwości działania i środki na realizację swoich inicjatyw – podkreślił Jacek Piorunek.

Przyznane środki zostaną przeznaczone między innymi na organizację szkoleń i warsztatów, kampanii prozdrowotnych, spotkań informacyjnych i integracyjnych, wyjazdów studyjnych oraz innych przedsięwzięć wspierających aktywność seniorów.

– Otrzymaliśmy 14,7 tys. zł z 15 tys. zł możliwych do zdobycia. To już trzecia edycja projektu realizowanego pod wspólnym hasłem Siła seniorki i seniora w Białymstoku. W tym roku szczególny nacisk kładziemy na cyfryzację, bo widzimy ogromne zapotrzebowanie na wsparcie seniorów w korzystaniu z nowych technologii – przyznała Bożena Bednarek, przewodnicząca Białostockiej Rady Seniorów.

Z kolei Rada Seniorów z gminy Kulesze Kościelne przyznane 14,7 tys. zł przeznaczy na organizację wyjazdu integracyjnego do Wrocławia.

– Będzie to nie tylko okazja do zwiedzania i poznania charakterystycznych miejsc tego miasta, ale również aktywnego wypoczynku – oczywiście dostosowanego do możliwości naszych seniorów – zaznaczył wójt gminy Stefan Grodzki. – Nasi seniorzy świetnie się integrują, wspólnie działają i wzajemnie się aktywizują. To wsparcie jest dla nas bardzo cenne i pokazuje, jak ważne jest tworzenie przestrzeni do aktywności osób starszych – dodał.

W tegorocznej edycji konkursu wpłynęło 21 wniosków i wszystkie otrzymały dofinansowanie. Łączna wartość wsparcia z budżetu województwa wyniosła 300 tys. zł.

W regionie działają 23 rady seniorów, w tym Podlaska Wojewódzka Rada Seniorów.

FOT. UMWP/KAMIL TIMOSZUK

Przedstawiciele 21 samorządów, w których działają rady seniorów, podpisali umowy na dofinansowanie

TYKOCIN

Czas przywrócić świetność w Browarze Glogera. Zabytek ma szanse na odrodzenie

Magdalena Kleban

Gmina Tykocin prawomocnie przejęła na własność teren wraz z ruinami legendarnego browaru Zygmunta Glogera w Jeżewie Starym. Plany co do tego zabytku są ambitne – stworzenie części muzealnej, usługowej, a nawet odtworzenie legendarnego piwa, które ponad sto lat temu warzono w tym browarze.

– Zaczniemy pewnie już jesienią, od oczyszczenia tego terenu z krzaków, zarośli, zabezpieczenia. Ale muszę przyznać, że kiedy byłem na tym terenie to aż miałem ciarki – takie to jest piękne miejsce. I też niezwykle ważne – nie tylko dla naszej społeczności, ale i miłośników Zygmunta Glogera w całej Polsce – mówi Mariusz Dudziński, burmistrz Tykocina.

Jak informuje Podlaski Konserwator Zabytków zespół podworski w Jeżewie Starym został wpisany do rejestru zabytków w 1983 r. Obejmuje m.in. browar, budynek gospodarczy, dom mieszkalny i lamus. Jest to jedyny zachowany na Białostocczyźnie przykład XIX-wiecznego budownictwa browarniczego, prezentujący nowoczesne jak na swoje czasy rozwiązania techniczne.

– Pozyskanie praw i przejęcie tych trzech działek w Jeżewie Starym przez gminę nie było łatwe, ale bolało nas to takie poczucie niegospodarności widząc jak taki zabytek niszczeje – wyjaśnia Mariusz Dudziński.

Udało się dzięki wieloletniej batalii sądowej, w trakcie której gmina udowodniła, że ostatnie 40 lat właściwie samodzielnie zajmowała się tym terenem.

Początki browaru sięgają około 1880 r., kiedy Jan Gloger z synem Zygmuntem zbudował w Starym Jeżewie browar. Po śmierci Jana w 1884 r. Zygmunt przejął majątek, a wraz z nim zapoczątkowaną w rodzie Glogerów tradycję warzenia piwa. Po II wojnie światowej browar popadł w ruinę, ale dla wielu pozostał niezwykle ważną pamiątką nie tylko ze względu na architekturę i tradycję warzenia piwa, ale przede wszystkim na osobę Zygmunta Glogera – wybitnego polskiego etnografa związanego z Jeżewem Starym, autora słynnej „Encyklopedii staropolskiej".

Nie wiadomo jeszcze czy uda się odrestaurować browar i pozostałości po dworku, czy może część z obiektów trzeba będzie rozebrać z zachowaniem jak największej ilości cegieł i potem żmudnie odbudować. Na te decyzje trzeba poczekać po inwentaryzacji, ekspertyzach i konsultacji z konserwatorem zabytków.

– Nie łudzę się, że teraz wszystko pójdzie gładko i prosto. Czekają nas lata pracy. Mam nadzieję, że mnie jako burmistrzowi do końca kadencji uda się przygotować podwaliny pod dalsze prace – wyczyścić teren, przygotować inwentaryzację, ekspertyzy, zrobić wszystko zgodnie z zaleceniami konserwatorskimi – zaznacza Mariusz Dudziński. – Słyszałem, że ciągle gdzieś krążą oryginalne receptury piwa warzonego w tym browarze. Marzy mi się, że z czasem przywrócimy to miejsce do życia. O zainteresowanie turystów się nie martwię. Już teraz widać jak ciągle ważna dla wielu jest osoba Zygmunta Glogera, jego życie, badania ciągle cieszą się olbrzymim zainteresowaniem.

Gmina zamierza też ubiegać się o fundusze na prace remontowe i konserwatorskie ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz unijnych.

– Wiadomo, że to są tematy trudne, głównie ze względu na koszty. Ale w Tykocinie od nich nie uciekniemy. Nasze miasto liczy niecałe 2 tys. osób, cała gmina – niecałe 6 tys., a mamy teraz 101 zabytków, o które musimy i chcemy zadbać – kończy burmistrz Tykocina.

FOT. FACEBOOK/GMINA TYKOCIN

Browar Zygmunta Glogera to 101. zabytek w ewidencji Tykocina – miasta wyjątkowego pod tym względem w naszym regionie

KRÓTKO

Wysokie Mazowieckie

Areszt m.in. za znęcanie się nad psem

Kryminalni z komendy policji w Wysokiem Mazowieckiem zatrzymali 30-letniego mieszkańca powiatu podejrzanego o znęcanie się nad swoim psem. W trakcie przeszukania jego domu funkcjonariusze zabezpieczyli substancje psychotropowe – tzw. „kryształ". Śledczy ustalili, że mężczyzna znęcał się nad psem wykonując wobec czworonoga czynności o charakterze seksualnym i utrwalał to telefonem. Nagrania te udostępniał innym osobom. Mężczyzna trafił do aresztu. Za popełnione czyny grozi mu do 15 lat pozbawienia wolności. **(R)**

Łomża

Zderzenie auta i hulajnóg elektrycznych

W niedzielę, po godz. 21, policjanci ruchu drogowego otrzymali zgłoszenie o kolizji drogowej z udziałem samochodu osobowego i dwóch hulajnóg elektrycznych, do której doszło na skrzyżowaniu ulic Sikorskiego z Zawadzką w Łomży. Na szczęście nikt nie doznał poważniejszych obrażeń. Z ustaleń policjantów wynika, że prawdopodobnie kierujący BMW jadąc ulicą Sikorskiego zatrzymał się przed sygnalizatorem, a gdy zobaczył na nim „zieloną strzałkę" ruszył w kierunku ulicy Zawadzkiej, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu potrącił nieletniego na hulajnodze elektrycznej. Natomiast z relacji 40-latka kierującego BMW wynika, że w trakcie przejeżdżania przez przejście dla pieszych z prawej strony od ulicy Zawadzkiej z dużą prędkością nadjechała dwójka chłopców na hulajnogach elektrycznych i doszło do zderzenia. Okazało się, że chłopcy to bracia, 14-latek miał kartę rowerową, natomiast jego o 3 lata starszy brat nie miał uprawnień do kierowania hulajnogą. Sprawą zajmie się sąd. **(R)**

eprasa.pl a94a0f7e1c

AKCJA CHARYTATYWNA 0311549463

eprasa.pl a94a0f7e1c

eprasa.pl a94a0f7e1c

FOKUS

• **Banki spodziewają się zaostrzenia** polityki udzielania kredytów mieszkaniowych w III kwartale 2026 roku

POLITYKA

Politycy chcą dotrzeć do młodych. Szykują dla nich różne wydarzenia

Rafał Trzaskowski organizuje Campus Polska Przyszłości. Prezydent Karol Nawrocki zaprosił młodzież do swojej rezydencji w Juracie. Spotkania dla młodych szykuje też Fundacja Zryw

Anna Nagel

Campus Polska Przyszłości, nazywany przez jego inicjatora, wiceszefa KO Rafała Trzaskowskiego festiwalem społecznym, odbędzie się po raz piąty i powróci po rocznej przerwie. Wydarzenie potrwa od 26 do 30 sierpnia w Olsztynie. Debaty podczas Campusu będą się koncentrować wokół trzech tematów: „Świat, Europa i ja", „Polska możliwości" i „Odporność jutra".

W kanałach społecznościowych wydarzenia poinformowano, że wśród prelegentów będą m.in. członkowie rządu: wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz, minister sprawiedliwości Waldemar Żurek, wiceminister infrastruktury, pełnomocnik ds. CPK Piotr Malepszak, pełnomocniczka rządu ds. równości Katarzyna Kotula oraz niedawno powołana pełnomocniczka rządu ds. promocji marki Polski Barbara Mróz-Gorgoń.

Ponadto gościć będą: laureat pokojowej nagrody Nobla, białoruski obrońca praw człowieka Aleś Białacki, były szef MSZ Litwy Gabrielius Landsbergis, przewodnicząca Europejskiego Komitetu Regionów Kata Tutto, były szef BBN Jacek Siewiera, przewodnicząca Rady Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego Katarzyna Pisarska i astronauta Sławosz Uznański-Wiśniewski.

FOT. ALEKSY WITWICKI

Rafał Trzaskowski, wiceszef Koalicji Obywatelskiej, już po raz piąty zaprosił młodych na Campus Polska Przyszłości

Do 6 czerwca mogli się rejestrować chętni, by wziąć udział w wydarzeniu. Jak poinformował Trzaskowski, spośród 3500 zgłoszeń zakwalifikowano 1000 uczestników.

W podobnym czasie co Campus Trzaskowskiego ma się odbyć inicjatywa prezydenta Karola Nawrockiego, również skierowana do młodych. Między 29 a 30 sierpnia prezydent zaprosił młodzież do swojej rezydencji w Juracie na Półwyspie Helskim. „Będą to dwa dni pełne sportowych emocji, koncertów, atrakcji oraz niespodzianek, ale przede wszystkim rozmów o przyszłości Polski. Chcę wsłuchać się w Wasze pomysły, rozmawiać o sprawach, które są dla was ważne, spojrzeć na świat waszymi oczami" – powiedział prezydent w nagraniu skierowanym do młodych. Formularz rejestracyjny dla osób w wieku 18-26 lat jest dostępny na stronie prezydenta.

Po ogłoszeniu inicjatywy prezydenta politycy związani z Trzaskowskim komentowali, że „w tym roku obrodziło Campusami". Prezydent Warszawy skwitował, że „Campus najwyraźniej okazał się inspiracją". „Bo rozmowy z młodymi ludźmi nigdy nie wychodzą z mody. Nawet jeśli niektórzy odkrywają to dopiero po pięciu latach. Ale lepiej późno niż wcale" – napisał Trzaskowski.

Od zeszłego roku spotkania dla młodych organizuje też Fundacja Zryw, której założycielem jest Alexsander Sikorski, syn szefa MSZ. „Zrywy" mają się odbyć we wrześniu i październiku w sześciu województwach: zachodniopomorskim (4-6 września), mazowieckim (18-20 września), małopolskim (2-4 października), dolnośląskim (9-11 października), śląskim (16-18 października) i pomorskim (23-25 października).

Rejestrację na wydarzenia już zakończono. W nagraniu z końca czerwca Radosław Sikorski zachęcał: „Jeśli ty nie weźmiesz spraw swojej społeczności we własne ręce, ktoś inny zadecyduje za ciebie. Chcesz zmieniać świat? Przyjdź na zryw".

Jak zapowiedziano, gośćmi „zrywów" ma być m.in. Radosław Sikorski, wiceszefowa MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka, b. unijna komisarz i b. minister infrastruktury, a także rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska, europoseł Borys Budka i prezydentka Gliwic Katarzyna Kuczyńska-Budka.

PAP

WYCZYN

Przepłynął Bałtyk wpław. Trwało to 55 godzin

Anna Nagel

Pływak długodystansowy Bartłomiej Kubkowski przepłynął Morze Bałtyckie, pokonując ponad 160 km w około 55 godzin. Sportowiec dedykował swój wyczyn podopiecznym Fundacji Cancer Fighters.

Pływak wypłynął w piątek ze Szwecji, po raz piąty próbując przepłynąć wpław Morze Bałtyckie. W niedzielę około godziny 20, po 55 godzinach, dopłynął do plaży w Dziwnowie w Zachodniopomorskiem. Witały go tłumy zgromadzonych kibiców. Tuż po wyjściu pytany, jakie to uczucie przepłynąć Bałtyk, odpowiedział, że „jest tak zmęczony, że jeszcze nie wie".

Żeby zaliczyć wyzwanie, musiał stanąć na brzegu i wyjść z wody o własnych siłach, czego dokonał. Płynął bez przerwy przez około 55 godzin. Przez ten czas nie dotknął ani razu łodzi, nie odpoczywał, nie spał, płynął ruch za ruchem cały dzień. Swój wyczyn dedykował podopiecznym Fundacji Cancer Fighters.

PAP

MAZOWIECKIE

W Ciechanowie znaleziono ludzkie szczątki

Anna Nagel

W Ciechanowie mieszkańcy natknęli się na fragment ludzkiej dłoni. Później policjanci znaleźli także ciało w stanie rozkładu. Jak ustalono, szczątki należą do mężczyzny.

Fragment dłoni w stanie rozkładu znaleźli w sobotę wieczorem, 1 sierpnia, na ulicy Płockiej mieszkańcy spacerujący z psem. Dłoń leżała przy ogrodzeniu jednej ze znajdujących się tam posesji.

Po odebranym zgłoszeniu policjanci przeprowadzili oględziny miejsca znaleziska, po czym rozpoczęli przeszukiwanie okolicznych terenów. Trwało ono do późnych godzin wieczornych i zostało wznowione następnego dnia. W niedzielę policjanci odkryli w zaroślach zwłoki mężczyzny. Było to w miejscu zazwyczaj nieuczęszczanym.

Szczątki przekazano do badań. Wszczęto postępowanie, które jest prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Ciechanowie.

PAP

KRÓTKO

Kraków

Kardynał Dziwisz składał zeznania ws. o pedofilię

Kardynał Stanisław Dziwisz pojawił się wczoraj w krakowskim sądzie. Hierarcha składał zeznania jako świadek w procesie cywilnym wytoczonym archidiecezji przez Janusza Szymika, który domaga się 20 milionów złotych zadośćuczynienia za molestowanie przez byłego proboszcza z Międzybrodzia Bialskiego. Kardynał przyznał, że zna księdza Jana W., ale nie zna sprawy, ponieważ w tym czasie przebywał w Watykanie jako osobisty sekretarz Jana Pawła II. PAP

Cieszyn

Dwa wyroki po atakach na ratowników medycznych

Cieszyński sąd ukarał dwóch mężczyzn, którzy zaatakowali interweniujących ratowników medycznych. Pierwszy ze skazanych znieważył w lutym dwóch ratowników. Naruszył nietykalność jednego z nich – szarpał go i wykręcał rękę. Wobec obu używał obelżywych słów. Sąd skazał napastnika na pięć miesięcy więzienia w zawieszeniu na rok. Ma też zapłacić 1,5 tys. zł nawiązki. Drugi ze skazanych w czerwcu na SOR cieszyńskiego szpitala groził ratownikowi śmiercią. Musi zapłacić 4 tysiące złotych grzywny i 1,5 tys. nawiązki.

Warszawa

Audyt szpitala wpłynął do ratusza

– Audyt Szpitala Południowego wpłynął w poniedziałek na moje ręce. Zapoznam się z nim i prawdopodobnie w środę zaprezentuję wnioski, które z tego audytu płyną, a także rekomendacje – zapowiedział prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Podkreślił, że wszystkie wnioski ratusza zostaną upublicznione. PAP

FOT. ADAM JANKOWSKI

Lista osób, które nie złożyły oświadczenia, obejmuje 44 nazwiska. Cztery z tych osób chcą być „do końca życia i jeden dzień dłużej" członkami PiS

KAROL KARSKI,
rzecznik dyscypliny partyjnej PiS

eprasa.pl a94a0f7e1c

GRECJA

Osłabły wiatry. Do walki z pożarami wystartowały samoloty gaśnicze

Alina Mazurska

Dzięki osłabieniu się wczoraj rano wiatru w Grecji mogły wystartować samoloty gaśnicze zrzucające wodę na ogarnięte pożarami tereny. Trwające od kilku dni pożary w tym kraju spowodowały śmierć pięciu strażaków.

Rzecznik straży pożarnej przekazał agencji AFP, że w poniedziałek wcześnie rano wystartowało dziewięć samolotów gaśniczych, które mają wesprzeć dziewięć helikopterów i 450 strażaków walczących z pożarami w regionach Attyka i Beocja. W minionych kilku dniach wykorzystanie samolotów gaśniczych było niemożliwe ze względu na porywy wiatru dochodzące do 80 km/godz.

Rzecznik poinformował też, że obecnie strażacy walczą, przede wszystkim, z trzema groźnymi pożarami: koło plaży Psatha oraz w miejscowościach Krio Pigadi i Kandyla, które położone są w odległości od 45 do 70 km na zachód od Aten. To właśnie przy próbach gaszenia pierwszego z tych pożarów doszło w niedzielę do zderzenia dwóch śmigłowców, w wyniku czego dwóch członków załogi jednego z nich zginęło, a dwóch z drugiego zostało rannych.

Tym samym liczba strażaków, którzy zginęli w walce z pożarami w tym roku, wzrosła do pięciu.

W poniedziałek rano władze nakazały ewakuację kolejnych wsi w okolicach Kandyli, położonej 45 km na zachód od Aten. W Attyce i Beocji, czyli w dwóch regionach, w których sytuacja pożarowa jest obecnie najtrudniejsza, ryzyko wybuchu nowych pożarów jest na poziomie czwartym w pięciostopniowej skali, podały władze.

Jak pisze AFP, w Grecji, która każdego lata boryka się z ogniem spowodowanym falami upałów i suszą, do niedawna sytuacja pożarowa była znacznie lepsza niż we Francji i Hiszpanii. Jednak w ostatnich dniach również w tym kraju wybuchły liczne pożary. W zeszłym tygodniu płomienie strawiły ponad 12 tys. hektarów lasów i gruntów rolnych. PAP

FOT. PAP/EPAO

Wczoraj do gaszenia ognia przyłączyły się również samoloty

UPAŁY

„Tsunami gorąca nad Włochami". Takich upałów nie było od wielu lat

Anna Nagel

Poniedziałek był dniem rekordu obecnej, czwartej fali ekstremalnych upałów we Włoszech w tym roku oraz we wszystkich poprzednich latach.

Po raz pierwszy Ministerstwo Zdrowia Włoch wprowadziło tego dnia najwyższy, czerwony stopień alertu w 25 z 27 największych miast kraju.

Czerwony alarm oznacza zagrożenie dla zdrowia całej populacji, a towarzyszą mu apele o unikanie wychodzenia w porach najwyższych temperatur.

Upały sięgające 36-41 stopni Celsjusza panują od alpejskiej północy po dalekie południe kraju. Szczególnie dokuczliwe są w Rzymie i we Florencji, która jest zawsze jednym z najgorętszych miast. Jak podał dziennik „La Repubblica", na niektórych ulicach tego historycznego miasta termometry pokazywały w niedzielę 53 stopnie C.

Na liście 27 największych miast, w których prowadzony jest codzienny monitoring, tylko dwa – Mesyna na Sycylii i Reggio di Calabria w Kalabrii – nie są oznakowane kolorem czerwonym. Dzieli je około 12 kilometrów w linii prostej przez Cieśninę Mesyńską. Tak wysokiej liczby miast objętych najwyższym stopniem alertu nigdy wcześniej nie było.

Obecną sytuację media nazywają „tsunami gorąca nad Włochami". Fala upałów ma potrwać według prognoz co najmniej do 8-10 sierpnia. PAP

KONFLIKT

Iran nie planuje negocjacji z USA, dopóki trwa „agresja"

FOT. EAST NEWS

– Porozumienie z Omanem w sprawie trasy nie wystarczy, aby ponownie otworzyć cieśninę – oświadczył rzecznik irańskiego MSZ

Alina Mazurska

– Iran nie prowadzi obecnie rozmów z USA, dyskutuje natomiast z Omanem o tymczasowej trasie dla statków przez cieśninę Ormuz – poinformował w poniedziałek rzecznik irańskiego MSZ Esmail Baghei. W niedzielę prezydent USA Donald Trump zapowiedział rozpoczęcie negocjacji z Iranem.

– Dopóki Stany Zjednoczone będą dopuszczać się naruszeń (wstępnego porozumienia rozejmowego – PAP), nie będzie żadnej znaczącej zmiany w cieśninie Ormuz – powiedział Baghei, dodając, że osiągnięcie porozumienia z Omanem w sprawie trasy nie wystarczy, aby ponownie otworzyć cieśninę.

– Sytuacja nie zmieni się, dopóki będzie trwała „agresja" ze strony USA – oświadczył rzecznik irańskiego MSZ.

W niedzielę Baghei powiedział w telewizji państwowej, że omawiana z Omanem nowa trasa przez Ormuz nie będzie „ani północna, ani południowa", a porozumienie między krajami respektowałoby ich suwerenność i chroniło „interesy narodowe i bezpieczeństwo" Iranu.

Wcześniej szef MSZ Iranu Abbas Aragczi mówił, że negocjacje z Omanem są „na dobrej drodze i znajdują się na końcowym etapie". Władze Omanu nie skomentowały tych doniesień.

Pod koniec lipca br. media informowały, że Oman zaproponował wytyczenie przez cieśninę Ormuz trzech tras: jednej przez wody terytorialne Iranu, drugiej przez wody omańskie i trzeciej, leżącej pośrodku drogi „międzynarodowej". Jednak wiceszef irańskiego MSZ Kazem Gharibabadi powiedział, że odrzuca przedstawioną przez Oman propozycję zarządzania cieśniną.

Również w niedzielę prezydent Trump ogłosił, że powstrzyma się od dalszych ataków na Iran „o poziomie (...) siły i mocy niespotykanym od czasów II wojny światowej", pod warunkiem szybkiego osiągnięcia porozumienia, w szczególności w sprawie cieśniny Ormuz, zablokowanej przez Iran w pierwszych dniach marca. Wojna USA i Izraela z Iranem rozpoczęła się 28 lutego.

Cieśnina Ormuz, kluczowa dla globalnego handlu węglowodorami, została ponownie zamknięta przez Iran w początkach lipca po wznowieniu walk ze Stanami Zjednoczonymi. W wyniku czerwcowego wstępnego rozejmu ruch przez cieśninę odbywał się przez pewien czas. Iran chce na stałe utrzymać kontrolę nad cieśniną, obejmującą zarówno jego wody terytorialne, jak i Omanu.

Od początku wojny prezydent Trump wielokrotnie groził zmasowanym atakiem na Iran, następnie zaś zmieniał zdanie – przypomniała AFP.

MORZE JAWAJSKIE

Trwają poszukiwania 28 zaginionych po pożarze promu

Anna Nagel

Indonezyjskie służby ratownicze kontynuują poszukiwania 28 osób zaginionych po pożarze promu pasażersko-samochodowego u wybrzeży wyspy Madura. Dotychczas z morza wyłowiono ciała pięciu ofiar, a 238 pasażerów udało się ewakuować.

„Policja wraz z agencją ratowniczą i marynarką wojenną wysłała siedem łodzi oraz helikopter, aby odnaleźć zaginionych" – poinformował w poniedziałek dyrektor do spraw morskich policji prowincji Jawa Wschodnia Arman Asmara Syarifuddin. Operacja poszukiwawcza prowadzona jest na rozległym obszarze.

Ustalenie ostatecznego bilansu utrudnia fakt, że na statku znajdowało się znacznie więcej osób niż oficjalnie figurowało na liście pasażerów. Szef lokalnych ratowników zaznaczył, że tego rodzaju rozbieżności są w Indonezji powszechne i zwykle odzwierciedlają problem przeładowania jednostek. Według informacji zawartych w dzienniku pokładowym jednostki przewoziła ona 232 pasażerów, było też 39 członków załogi.

Do pożaru promu KMP Mutiara Sentosa 2 doszło w niedzielę nad ranem. Informację o pojawieniu się ognia kapitan przekazał między godz. 6 a 7 rano czasu lokalnego (godz. 1 a 2 w nocy w Polsce). Jednostka płynęła z Surabai do miasta Makassar w prowincji Celebesu Południowego. Według relacji świadków pożar wybuchł w ciężarówce na dolnym pokładzie promu.

PAP

eprasa.pl a94a0f7e1c

STREFA BIZNESU

DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD)	EURO (1 EUR)	FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF)	FUNT SZTERLING (1 GBP)	JEN (100 JPY)
3,73	4,30	4,61	5,02	2,37

DANE WG NBP Z DNIA 3.08.2026, G. 12:00

PRACA

Dostaniemy dodatkowy dzień wolny. Pierwsza taka sytuacja już w sierpniu

15 sierpnia to święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz Święto Wojska Polskiego. Jest to dzień ustawowo wolny od pracy, a w tym roku wypada w sobotę. W związku z tym firmy muszą wyznaczyć pracownikom inny dzień wolny od pracy. Druga taka sytuacja czeka nas w grudniu.

Agnieszka Kamińska

Dzień wolny od pracy 15 sierpnia przypada w sobotę; pracodawca musi wyznaczyć wolne w inny dzień

W sierpniu niektórzy pracownicy będą mogli liczyć na długi weekend. Ustawowy dzień wolny od pracy przypada 15 sierpnia, tego dnia obchodzimy święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz równocześnie Święto Wojska Polskiego. W tym roku 15 sierpnia to sobota, a w związku z tym pracodawca musi wyznaczyć wolne w któryś z dni roboczych.

Przepisy prawa pracy jasno wskazują, że każde święto wolne od pracy występujące w okresie rozliczeniowym i przypadające w innym dniu niż niedziela obniża wymiar czasu pracy o 8 godzin. Oznacza to, że osoby zatrudnione na umowę o pracę nie stracą dnia wolnego w związku ze świętem 15 sierpnia. Firmy różnie rozwiązują ten problem.

Niektórzy pracodawcy dają pracownikom wolną rękę i możliwość wyboru, kiedy chcą odebrać wolne za 15 sierpnia. W innych firmach pracodawca już wyznaczył wolne na dzień 14 lub 17 sierpnia, dzięki temu pracownicy mają dłuższy weekend.

FOT. ILUSTRACYJNE K. MISZTAL/POLSKA PRESS

Pracownicy mogą liczyć na dzień wolny za święto 15 sierpnia, które w tym roku przypada w sobotę. Podobna sytuacja w grudniu

Firmy różnie rozwiązują ten problem – np. wyznaczają wolne 14 lub 17 sierpnia, wydłużając sierpniowy weekend

Na przykład urzędnicy administracji rządowej będą mieli wolne 14 sierpnia. Premier podpisał już rozporządzenie, na mocy którego piątek, 14 sierpnia 2026 roku, będzie dniem wolnym od pracy dla pracowników administracji państwowej, co automatycznie zapewni im trzydniowy długi weekend.

Inne spółki dzień wolny planują wyznaczyć, lub już wyznaczyły, w zupełnie innym terminie, który ze względu na organizację pracy, w ich przypadku jest najbardziej właściwy.

Brak wyznaczenia wolnego za święto przypadające w sobotę grozi surowymi karami, nawet do 30 tys. zł dla firmy

Zlekceważenie obowiązku oddania dnia wolnego grozi pracodawcom surowymi konsekwencjami finansowymi. Państwowa Inspekcja Pracy może nałożyć w takim przypadku mandat w wysokości nawet do 30 tys. zł.

Kolejne święto przypadające w sobotę, za które etatowi pracownicy muszą otrzymać wolne, przypada w grudniu

Warto też pamiętać, że podobna sytuacja ze świętem w sobotę wypadnie w grudniu (26 grudnia to sobota).

Okazuje się, że dłuższy weekend w połowie sierpnia od lat zachęca Polaków do wzięcia dodatkowych dni urlopowych i wydłużenia czasu wolnego lub po prostu wykorzystania weekendu wokół 15 sierpnia. Internetowe biuro podróży eSky. pl odnotowało w tym roku ogromne zainteresowanie wyjazdami w tym okresie – liczba rezerwacji wzrosła o blisko 60 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Przedstawiciele firmy zauważyli, że klienci najczęściej planują 4-dniowe wyjazdy, które pozwalają połączyć zwiedzanie z odpoczynkiem, bez konieczności dłuższej nieobecności w pracy albo też wykorzystują ten czas na zaplanowanie wyjazdu, który zazwyczaj trwa tydzień.©℗

Oto kalendarz świąt (dni ustawowo wolnych od pracy) w 2026 roku:

1 stycznia (czwartek) – Nowy Rok

6 stycznia (wtorek) – Święto Trzech Króli

5 kwietnia (niedziela) – Wielkanoc (pierwszy dzień Wielkiejnocy)

6 kwietnia (poniedziałek) – Poniedziałek Wielkanocny (drugi dzień Wielkiejnocy)

1 maja (piątek) – Święto Pracy

3 maja (niedziela) – Święto Konstytucji 3 Maja

24 maja (niedziela) – Zielone Świątki (Zesłanie Ducha Świętego)

4 czerwca (czwartek) – Boże Ciało

15 sierpnia (sobota) – Wniebowzięcie NMP / Święto Wojska Polskiego

1 listopada (niedziela) – Wszystkich Świętych

11 listopada (środa) – Narodowe Święto Niepodległości

24 grudnia (czwartek) – Wigilia Bożego Narodzenia

25 grudnia (piątek) – Pierwszy Dzień Bożego Narodzenia

26 grudnia (sobota) – Drugi Dzień Bożego Narodzenia

eprasa.pl a94a0f7e1c

SERIALOWO

G. 14:05

Splątane losy

TVP 1

Yasemin odwiedza Mine. Nie jest to miłe spotkanie – dziewczynka jest pełna żalu do siostru i wprost nazywa ją kłamczuchą, a potem ucieka. Z kolei Halil odkrywa coraz więcej na temat przeszłości córki Münevver. Ustala, że pierwszy mąż Pakize, mężczyzna imieniem Tahsin Yilmaz, był przestępcą i uciekł z więzienia. Burak przekonuje ojca, by nie mówił Münevver na razie całej prawdy. Z kolei Cem, po konfrontacji, przyznaje się do rozpuszczenia plotek na temat Yasemin. Burak z tego powodu przeprasza Kerema za fałszywe oskarżenia.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Jana nocuje w pokoju donii Pii, by chronić ją przed Gregoriem. Kobieta panicznie boi się nieobliczalnegoi mężczyzny. Tadeo zwraca się do Cataliny z prośbą o pomoc. Chodzi o sprawę młodego dzierżawcy Adriana. Santos z kolei bezczelnie prowokuje Lopego.
W efekcie panowie krzyżują pięści i tłuką się zapamiętale. Margarita jest zdecydowana na ślub z Ayalą, mimo protestów córki. Lorenzo chce uprościć produkcję dżemów..

G. 8:15

CHŁOPI

TVP 1

Adaptacja najsłynniejszej, uhonorowanej nagrodą Nobla powieści Władysława Reymonta, a zarazem jeden z najpopularniejszych seriali wyprodukowanych swego czasu przez TVP. Akcja toczy się w ciągu 12 miesięcy na przełomie XIX i XX w. Powikłane i często dramatyczne losy mieszkańców Lipiec nierozerwalnie wiążą się z biegiem pór roku. Na znakomicie zarysowanym tle społeczno-obyczajowym rozgrywa się dramat rodziny Borynów i uwikłanej w jej losy młodej dziewczyny, Jagny. Pierwszy odcinek przybliża rodzinę Borynów. Maciej Boryna – czołowa postać filmu – to blisko 60-letni wdowiec, który terroryzuje swoim despotycznym charakterem pozostałych domowników: syna Antka i jego żonę Hankę, córkę Józkę, małego wychowanka Witka i starszego sługę Kubę. Sąsiadka Dominikowa namawia Borynę, aby wyszukał sobie młodą żonę. Na wsi są przecież dorodne panny, które wydadzą się chętnie za najbogatszego gospodarza. Nie bez znaczenia jest fakt, że Dominikowa sama ma urodziwą córkę Jagnę.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Derya dowiaduje się od Cihana, że jej szwagierka Hancer jest w ciąży. Ojciec Sinem, Mahmut, ma dość sposobu w jaki jego córka jest traktowana. Postanawia rozmówić się z Melihem jak mężczyzna z mężczyzną, Derya, znajaca prawdę o stanie Hancer, tłumaczy Cemilowi, że nie powinien wydawać siostry za mąż. Nie chce mu jednak zdradzić prawdziwych powodów. Z kolei Melih ponownie pomaga Hancer, tym razem w ucieczce z domu brata. Mukadder nie chce tulić wnuka.

G. 18:25

Akacjowa 38

TVP 1

Diego i Blanca wracają z Moisesem do Madrytu. Arturo prosi Estebana, by zabrał Silvię na wyprawę na Grenlandię, bo nie chce się z nią wiązać z powodu swego kalectwa. Silvia oczywiście odmawia i usiłuje się czegoś dowiedzieć od Agustiny. Stara służąca nie wyjawia jej prawdy, ale odchodzi, by nie patrzeć, jak marnuje sobie życie. Ursula też wraca do Madrytu i żąda od Blanki oddania Moisesa. Diego i Blanca wmawiają jej, że nic nie wiedzą, bo urodziła się martwa dziewczynka.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Igor chce pomóc rozbitej narkotykami córce. Julka zwala wszystko na Leona i ich rozstanie. Nowak spotyka się z chłopakiem i ochrzania go, a Leon milczy. Tymczasem Julia umawia się z dilerem, który ją upokarza podczas transakcji. Naćpana nachodzi później Leona. Deklaruje, że zrobi wszystko, by do niej wrócił. Chłopak chce tylko jednego – żeby poszła na terapię... Weronika przynosi do pracy Lwa jego telefon. Kalski korzysta z okazji i proponuje wspólny obiad. Kiedy w restauracji zjawiają się Lew i Weronika oraz Greg i jego żona, Ewelina niewiele mówi. Roztocka głośno zauważa, że Greg nie podał żonie karty dań. On twierdzi, że wie czego chce żona. Weronice nie podoba się jego zachowanie. Juliusz jest wciąż obrażony na syna. Wojtek musi wyznać ojcu, co knuje z córką profesor Agier... Krystyna spotyka Juliusza. Ich relacja zaczyna się ocieplać.

eprasa.pl a94a0f7e1c

KRZYŻÓWKA NR 118

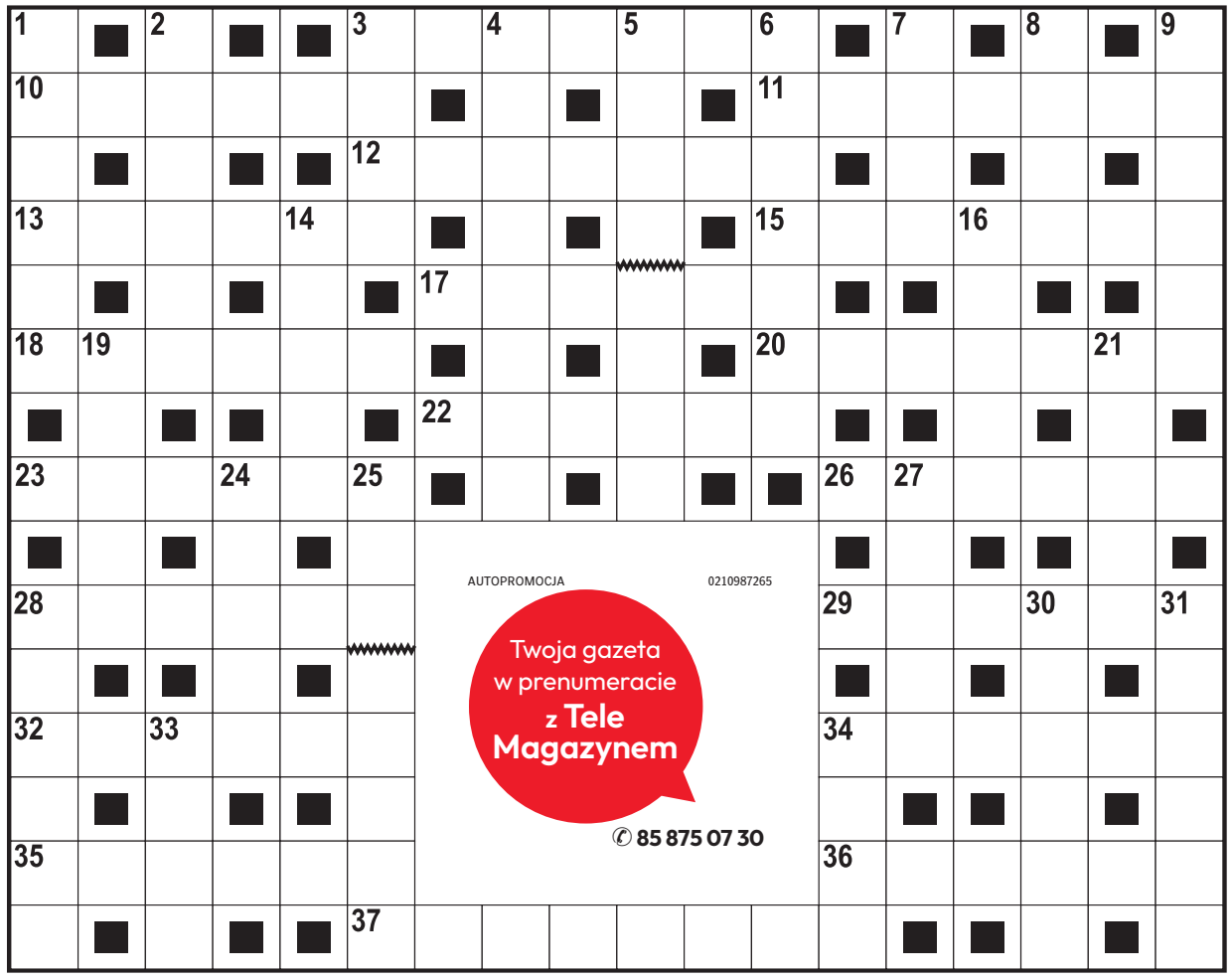

Poziomo:

3) ptak leśny podobny do drozda,
10) filozof grecki z Samos, teoretyk szczęścia
11) osusza ciało po kąpieli,
12) miasto w województwie warmińsko-mazurskim,
13) osoba dająca się łatwo zahipnotyzować,
15) ożywiony posąg stworzony przez Pigmaliona,
17) groźna choroba oczu, glaukoma,
18) … Stone, aktorka z filmu „Kopalnie króla Salomona”,
20) połączenie magnetofonu z radiem,
22) krótki utwór pisany mową wiązaną,
23) honorowy tytuł najwyższego rangą biskupa w kraju,
26) polowanie z nagonką,
28) słoneczny w tytule amerykańskiego serialu,
29) japońskie drzewko w doniczce,
32) gatunek sera lub kiełbasy,
34) Anna, wykonawczyni przeboju „Staruszek świat”,
35) śmieszność sytuacji, parodia,
36) stolica z Placem Czerwonym,
37) zdolność przewidywania.

Pionowo:

1) posłaniec bogów z Olimpu,
2) zasób wiadomości, erudycja,
3) pływa ze Świnoujścia do Ystad,
4) okręg administracyjny w starożytnej Persji,
5) figura w talii kart,
6) trudni się przenoszeniem ciężarów,
7) rodzaj haka w podkowie,
8) bicz spleciony z rzemieni,
9) okres ośmiu dni,
14) zbyt szybko przemija,
16) Stanisław, gospodarz domu z serialu „Alternatywy 4”,
19) mnóstwo ludzi, mrowie,
21) żona cesarza Oktawiana Augusta,
24) narzut w cenie towaru,
25) „… czarnej”, film Kazimierza Kutza,
27) dolna część twarzy,
28) debiut reżyserski Krystyny Jandy,
30) wystawiana na teatralnej scenie,
31) ryba gotowa do tarła, tarlak,
33) stolica i największe miasto Peru,
34) kryjówka lisicy.

ROZWIĄZANIE NR 117

E	D	Y	P	■	M	■	F	■	W	A	S	A	G	■	L	■	R
■	Ł	■	A	R	I	Z	O	N	A	■	A	■	M	L	E	K	O
Ż	U	B	R	■	K	■	L	■	L	O	T	K	I	■	W	■	Z
■	G	■	O	S	I	E	D	L	E	■	E	■	N	■	G	■	D
K	O	Ź	L	Ę	■	■	E	■	W	I	L	K	■	Ł	Ó	D	Ź
■	S	■	■	K	A	P	R	Y	S	■	I	■	O	■	R	■	W
S	Z	O	S	A	■	O	■	■	K	■	T	■	M	U	S	L	I
Z	■	B	■	C	O	P	A	C	A	B	A	N	A	■	K	■	Ę
P	O	W	Ó	Z	■							■	S	T	I	U	K
I	■	Ó	■	■	O							■	T	■	■	K	■
C	E	D	Z	A	K							T	A	U	R	U	S
■	U	■	A	■	T							A	■	R	■	L	■
B	R	Ó	D	K	A							Ś	R	O	D	E	K
■	O	■	A	■	N							M	■	D	■	L	■
O	P	Ó	R	■	T	Ę	C	Z	Ó	W	K	A	■	A	B	E	L

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

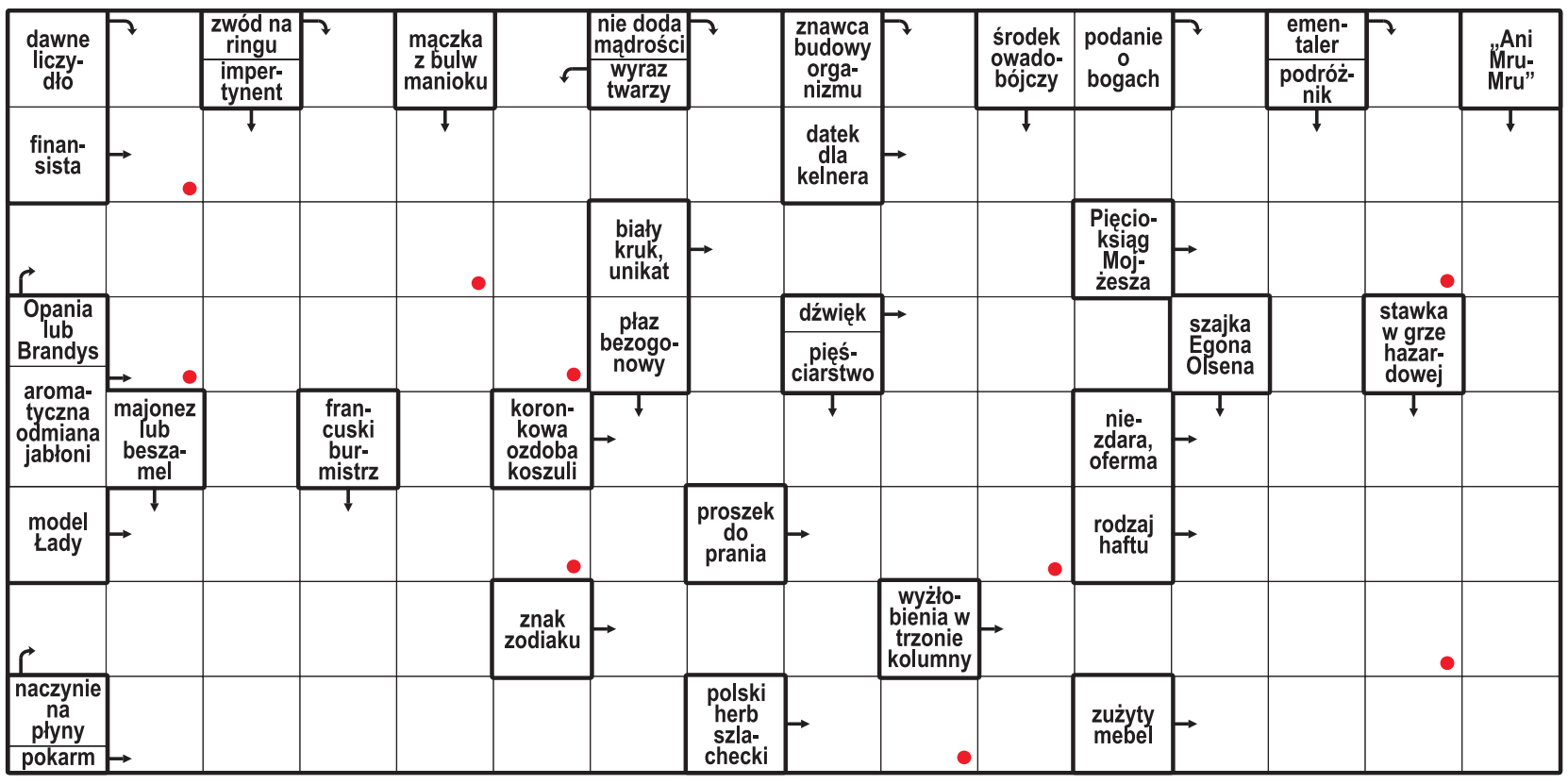

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: BARKAROLA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz nie pomijaj szczegółów. Horoskop dzienny mówi, że wieczór sprzyja rozmowom.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość przyniesie efekty. Horoskop na dziś wróży dobry dzień na zakupy oraz relaks.

Baran (21.03 - 19.04)
Twoje pomysły zaskoczą otoczenie. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że zyskasz sprzymierzeńców.

Byk (20.04 - 20.05)
Emocje będą silne, ale intuicja wskażeCi właściwy kierunek. Horoskop dzienny radzi zaufać sobie i bliskim.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś podpowiada, by pokazać swoje mocne strony i talent.

Rak (22.06 - 22.07)
Obowiązki zakończysz szybciej niż myślisz. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że wieczór da chwilę spokoju.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci tam, gdzie brakowało zgody. Horoskop dzienny wróży, że rozmowa otworzy nowe możliwości.

Panna (23.08 - 22.09)
Skupienie pomoże pokonać trudności. Horoskop na dziś radzi nie odkładać ważnych decyzji na później.

Waga (23.09 - 22.10)
Twój dobry humor udzieli się innym. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada miłe chwile.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie sukces. Horoskop dzienny radzi nie bać się prosić o wsparcie zaufanych osób.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś sugeruje nie odrzucać nietypowych propozycji.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Spokojne podejście pozwoli uniknąć konfliktów. Horoskop dzienny na wtorek wróży udany dzień.

eprasa.pl a94a0f7e1c

SIATKÓWKA

Polacy ze złotem Ligi Narodów. Po raz trzeci

Polscy siatkarze trzeci raz w historii wygrali Ligę Narodów. Rozmawiamy z Sebastianem Świderskim, prezesem PZPS, wicemistrzem świata z 2006 roku.Poprosiliśmy go o podsumowanie rozgrywek

Zbigniew Czyż

FOT. EAST NEWS

Reprezentanci Polski świętują podczas ceremonii wręczenia nagród po finałowym meczu z USA

Polscy siatkarze powtórzyli sukces z ubiegłego roku i znów wygrali Ligę Narodów. Całe rozgrywki zakończyli ze świetnym wynikiem: trzynaście zwycięstw i tylko dwie porażki.

Za nami kolejny sezon w Lidze Narodów, w którym budujemy naszą reprezentację. Rozgrywki zaczynaliśmy zawodnikami mniej doświadczonymi, żeby ich ogrywać i żeby łapali takiej reprezentacyjnej ogłady. Potem graliśmy już siatkarzami pierwszoplanowymi, a na koniec wprowadziliśmy do gry naszą armię zaciężną. Cieszymy się, bo to wszystko zdało egzamin. Cały system i to, co robi trener Nikola Grbić, to, w jaki sposób układa całą strukturę, sprawdza się.

Sukces tym cenniejszy, że Polacy skutecznie bronili złota wywalczonego przed rokiem, także w chińskim Ningbo.

Bardzo się z tego cieszymy, ale też wiemy, że Liga Narodów jest również taką imprezą trochę komercyjną. Dla nas najważniejsze w tym sezonie będą mistrzostwa Europy, na których też można sobie zapewnić bezpośrednią kwalifikację na najbliższe igrzyska olimpijskie w Los Angeles. Myślimy także coraz bardziej o przyszłorocznych mistrzostwach świata, które odbędą się w naszym kraju. Liga Narodów jest bardzo ważna, ale dla mnie - jak i dla trenera Grbicia – to jest trochę taki poligon doświadczalny, na którym możemy sprawdzać wyróżniających się zawodników. Mamy tak szeroką kadrę, że na ten komfort możemy sobie pozwolić.

Wyróżniłby Pan kogoś za szczególnie dobrą postawę w całych rozgrywkach?

Chciałbym wyróżnić całą drużynę. Nigdy nie wygrywa jak i nie przegrywa jeden zawodnik, ale cała czternastka. My sprawdziliśmy blisko trzydziestu siatkarzy w całym sezonie Ligi Narodów. Każdy miał możliwość pokazania się, aby móc choć trochę pobyć z kadrą.

Jeśli chodzi o jakość gry, można mówić o kolejnym kroku naszej reprezentacji?

Trudno jest mówić o jakimś wielkim postępie, natomiast cieszymy się, że mamy w kadrze coraz więcej ogranych zawodników. Przykład chociażby Bartka Bołądzia, który w poprzednim sezonie miał problem, by się odnaleźć w reprezentacji, miał także kłopoty w sezonie ligowym, a teraz w kadrze wystrzelił z bardzo wysoką formą. Stał się pewniakiem, jeśli chodzi o nasz atak. W trudnych momentach nie drży mu ręka, potrafi niekonwencjonalnie zaatakować, widzi okazje, gdy trzeba kiwnąć, i wie, kiedy spasować. Zrobił na pewno największy postęp, ale też dlatego, że trudno jest mówić o takich zawodnikach, jak Wilfredo Leon czy Marcin Komenda, że zrobili wielki postęp, bo to są siatkarze, którzy na topie są od bardzo dawna.

Są jeszcze jakieś rezerwy w drużynie Grbicia?

Na pewno. Mamy zawodników, którzy mogą zagrać jeszcze lepiej. Dla mnie i trenera to jest też taki spokój, że zawsze można głębiej spojrzeć i sięgnąć po graczy, którzy wniosą do zespołu coś nowego i fajnie uzupełnią drużynę.

Przed naszą reprezentacją tydzień przerwy, po czym rozpoczną się przygotowania do najważniejszej imprezy sezonu, czyli wrześniowych mistrzostw Europy, w których Polacy również będą bronić tytułu. Cel na tę imprezę to złoty medal?

Oczywiście! Tak jak wspomniałem, Euro będzie jednocześnie kwalifikacją olimpijską i chcielibyśmy mieć taki spokój, przygotowując się do igrzysk już pewni występu na tej najważniejszej sportowej imprezie czterolecia. Każdy trener marzy o takim scenariuszu, aby mieć tyle czasu na przygotowanie się do igrzysk. Wiemy jednak doskonale, że czeka nas trudne zadanie. Siatkówka w Europie mocno się rozwinęła, co pokazują chociażby Bułgarzy. Odbudowuje się także Serbia. W Lidze Narodów szerokim i młodym składem grała Francja i to też może zaprocentować, no i są Włosi, nasi chyba najgroźniejsi rywale. Nie zapominajmy jednak także o Słowenii, Czechach czy Niemcach, którzy będą chcieli się pokazać i na pewno mistrzostw Europy nie odpuszczą.

©℗

PIŁKA NOŻNA

Poznaliśmy rywali w IV rundzie eliminacji europejskich pucharów

Jakub Jabłoński

Polskie kluby poznały potencjalnych rywali w decydujących rundach eliminacji europejskich pucharów. Jednych los potraktował łaskawie, innych wyjątkowo surowo.

Przed Lechem Poznań, Górnikiem Zabrze, Jagiellonią Białystok, Rakowem Częstochowa i GKS-em Katowice kluczowe dwumecze w walce o fazę ligową.

Lech i Górnik odpadły w II rundzie kwalifikacji Ligi Mistrzów i będą kontynuować europejską przygodę w Lidze Europy. Ich rywalami będą odpowiednio KI Klaksvík (Wyspy Owcze) oraz Ferencváros Budapeszt (Węgry). Jeśli Kolejorz nie zawiedzie ponownie, jak miało to miejsce z Aarhus GF, i wyeliminuje niżej notowanego mistrza Wysp Owczych, w IV rundzie eliminacji Ligi Europy zmierzy się ze zwycięzcą pary FC Thun 1898 (Szwajcaria) – Víkingur Reykjavík (Islandia).

Znacznie trudniejsze zadanie czeka Górnika. KSG zmierzy się teraz z węgierskim Ferencvárosem i będzie musiał sprawić niespodziankę. W przypadku porażki Zabrzanie spadną bowiem do IV rundy eliminacji Ligi Konferencji, gdzie czeka już najmocniejszy możliwy rywali – AS Monaco. Jeśli natomiast wyeliminują Węgrów, ponownie wybiorą się do Turcji, tym razem do Trabzonu. Lech z kolei, jeśli ponownie zawiedzie, w IV rundzie eliminacji Ligi Konferencji zagra ze zwycięzcą pary Riga FC (Łotwa) – Győri ETO FC (Węgry).

Do gry w III rundzie eliminacji Ligi Europy przystąpi również Jagiellonia Białystok, która zagra z Rangers FC (Szkocja). Podopieczni Adriana Siemieńca nie będą faworytem, ale w przypadku awansu los był dla nich wyjątkowo łaskawy. Rywalem w decydującej rundzie byłby zwycięzca pary Larne FC (Irlandia Północna) – Iberia 1999 Tbilisi (Gruzja). Jeśli natomiast Duma Podlasia odpadnie, zagra w play-off Ligi Konferencji z wygranym pary FK Jablonec (Czechy) – RFS Ryga (Łotwa).

FOT. FOT. KARINA TROJOK DZIENNIK ZACHODNI

Rywalizacja z Fenerbahce pokazała, jak bardzo zabrzańscy kibice stęsknili się za wielkim pucharowym futbolem. Kto będzie następny?

Raków Częstochowa w kolejnej rundzie eliminacji Ligi Konferencji zmierzy się ze szwedzkim Hammarby. W przypadku następnego awansu zagrają ze zwycięzcą pary Žalgiris Wilno (Litwa) – HNK Hajduk Split (Chorwacja).

Najtrudniejszą drogę ma GKS Katowice. Zespół Rafała Góraka nie był rozstawiony i w przypadku wyeliminowania Hapoelu Tel Awiw zagra z włoską Atalantą Bergamo. Skala trudności byłaby ogromna, ale jednocześnie to szansa na wyjątkowe piłkarskie święto dla kibiców na Arenie Katowice.

eprasa.pl a94a0f7e1c

SPORT

• **Rafał Jaroszewski** z Łap zdobył złoto na mistrzostwach świata IPF w Raszynie w wyciskaniu sztangi leżąc w kategorii 120 kg.

PIŁKA NOŻNA

Sławomir Abramowicz: Musiałem się napocić

- Jesteśmy mądrą drużyną, z dużym doświadczeniem i czasami takie mecze trzeba, mówiąc brzydko, przepchnąć - mówi po wyjazdowej wygranej 2:1 z Motorem Lublin bramkarz Jagiellonii Białystok Sławomir Abramowicz.

Wojciech Konończuk

Żółto-Czerwoni stoczyli ciężki bój, a szczególnie w drugiej połowie gospodarze spychali ekipę trenera Adriana Siemieńca do głębokiej defensywy.

Przegrywający do przerwy 0:1 i mający groźnych zawodników ofensywnych Motor stworzył sobie kilka bardzo dobrych sytuacji podbramkowych, ale długo nie mógł znaleźć recepty na znakomicie dysponowanego golkipera Dumy Podlasia.

- Nie wiem, czy nasze zwycięstwo, patrząc czysto statystycznie, jest sprawiedliwym wynikiem, ale, oczywiście, to nie jest teraz nasz problem. Cieszymy się ze zdobytych trzech punktów. Trochę się napociłem, ale też cieszę się, że mogłem dołożyć swoją cegiełkę do zwycięstwa - ocenia w klubowych mediach Jagi Sławomir Abramowicz.

W końcu Lublinianie zdołali pokonać bramkarza Podlasian, po strzale z niewielkiej odległości Karola Czubaka. Na szczęście goście znakomicie odpowiedzieli i po pięknym uderzeniu Sergio Lozano zapewnili sobie cenne zwycięstwo.

FOT. JAGIELLONIA.PL

Bramkarz Sławomir Abramowicz rozegrał w Lublinie znakomity mecz i miał duży wkład w wygraną Jagiellonii Białystok z Motorem

- Na pewno za łatwo straciliśmy tę bramkę i powinniśmy zrobić więcej, aby do tego nie dopuścić. Nasza reakcja to jednak było coś najlepszego w dzisiejszym meczu, szybkie odrobienie strat, zdobycie bramki i ostatecznie radość z trzech punktów - zaznaczył Abramowicz

Obok golkipera, w białostockim zespole na wyróżnienie zasłużyli strzelcy goli - Lozano i Nik Prelec. Słoweniec ma na koncie już dwa trafienia i jakkolwiek za wcześnie jest na wydawanie opinii o jego przydatności do zespołu i czy jest w stanie zastąpić Afimico Pululu, to nowy napastnik Jagi zrobił dotąd, co powinien - zdobył bramki w starciach z Koroną i Motorem, mając duży wkład w wygrane Podlasian.

Cegiełkę, a nawet cegłę w zdobycie kompletu punktów dołożył też Kajetan Szmyt, który stanowił duże zagrożenie dla defensywy Motoru. Przy decydującym trafieniu skrzydłowy Jagi ściągnął na siebie uwagę aż trzech rywali i przytomnie podał do Lozano, który miał dużo miejsca i czasu, by oddać fantastyczny strzał z dystansu.

A minusy? Z pewności zbyt łatwe tracenie piłki na swojej połowie, co dawało Lublinianom okazje do groźnych kontr. Więcej można było się spodziewać po liderach drużyny - Tarasie Romanczuku i szczególnie Jesusie Imazie.

Generalnie jednak najważniejszy jest bilans punktowy. Sześć oczek na starcie kampanii Jagiellonii w ostatnich pięciu sezonach udało się bowiem wywalczyć tylko raz. Było to w kampanii 2024/25, kiedy nasza drużyna pokonała na otwarcie u siebie Puszczę Niepołomice 2:0 i na wyjeździe Radomiak Radom 3:2.

O tym, jak trudno jest w PKO Ekstraklasie wygrywać najlepiej świadczy to, że bez strat punktowych są obok Jagi już tylko wyprzedzająca Podlasian w tabeli Legia Warszawa i mający rozegrane tylko jedno spotkanie Górnik Zabrze.

Dlatego udany start drużyny trenera Siemieńca trzeba szanować i doceniać, ale też przygotowywać się na ogromne wyzwania w kolejnych występach.

WYNIK 2. KOLEJKI

GKS Katowice - Radomiak Radom 3:1 (0:1).

1. Legia Warszawa	2	6	4-1
2. Jagiellonia Białystok	**2**	**6**	**3-1**
3. Wisła Płock	2	4	2-1
4. Lech Poznań	2	4	2-1
5. GKS Katowice	2	3	4-3
6. Górnik Zabrze	1	3	2-1
7. Wisła Kraków	2	3	5:5
8. Śląsk Wrocław	2	3	3:3
9. Zagłębie Lubin	2	3	3-3
10. Piast Gliwice	2	3	4-5
11. Radomiak Radom	2	3	3-4
12. Widzew Łódź	2	2	2-2
13. Cracovia Kraków	1	1	0-0
14. Motor Lublin	2	1	3-4
15. Pogoń Szczecin	1	0	0-1
16. Korona Kielce	1	0	0-1
17. Raków Częstochowa	2	0	2-4
18. Wieczysta Kraków	2	0	2-4

LEKKOATLETYKA

Ósemka na Birmingham

Mariusz Klimaszewski

Polski Związek Lekkiej Atletyki ogłosił skład reprezentacji na 27. Mistrzostwa Europy w Lekkoatletyce, które odbędą się w dniach 10–16 sierpnia w Birmingham. Wśród zawodników, którzy będą reprezentować Polskę znalazło się ośmioro reprezentantów podlaskich klubów.

Najliczniejszą grupę tworzą zawodnicy KS Podlasie Białystok. W Birmingham wystąpią: Damian Czykier, który pobiegnie na 110 metrów przez płotki, Ewa Swoboda – jedna z najszybszych sprinterek Europy, zgłoszona do biegu na 100 metrów oraz sztafety, a także Natalia Bukowiecka, medalistka największych imprez międzynarodowych, która wystartuje na 400 metrów i w sztafecie.

W konkurencjach technicznych region reprezentować będą Maria Żodzik w skoku wzwyż, Zuzanna Maślana w pchnięciu kulą oraz duet młociarzy – mistrz olimpijski Wojciech Nowicki i Ewa Różańska, którzy od lat należą do europejskiej czołówki swoich konkurencji.

W składzie reprezentacji Polski znalazła się również Maria Andrejczyk z LUKS Hańcza Suwałki. Wybitna oszczepniczka i medalistka olimpijska ponownie będzie walczyć o najwyższe lokaty na arenie międzynarodowej.

Podczas mistrzostw nie zabraknie także przedstawicieli regionu w sztabie szkoleniowym reprezentacji. Do Birmingham pojadą trenerzy Cezary Wojna, Joanna Fiodorow, Michał Lićwinko oraz Paweł Wyszyński. ©℗

PIŁKA NOŻNA

Udana inauguracja III ligi piłkarzy Wigier Suwałki

Mariusz Klimaszewski

Trzy zwycięstwa i tylko jedna porażka naszych drużyn w pierwszej kolejce nowego sezonu III ligi. W meczu kończącym inaugurację Wigry Suwałki pokonały ŁKS II Łódź 2:0

Olimpia Zambrów pobiła Ząbkovię Ząbki 5:0, Jagiellonia II wygrała z Mazovią Miński Mazowiecki 3:2, ŁKS Łomża uległ Pelikanowi Łowicz 2:3, a Wigry Suwałki na zakończenie pierwszej kolejki pokonały na własnym stadionie ŁKS II Łódź 2:0.

Wigry Suwałki zagrały w mocno przemeblowanym składzie z poprzedniego sezonu. W spotkaniu z bardzo młodą drużyną rezerw ŁKS-u Łódź zaprezentowało się suwalskiej publiczności aż siedmiu nowych piłkarzy.

FOT. FACEBOOK/WIGRY SUWAŁKI

Radość piłkarzy Wigier Suwałki po pierwszym zwycięstwie z ŁKS II Łódź 2:0

Wigry Suwałki od początku spotkania były stroną przeważającą i do przerwy strzeliły rywalom dwa gole. Najpierw, w 29 minucie Bartosz Guzdek strzelił z dystansu nie do obrony. Sześć minut później Michał Bajdur podwyższył prowadzenie uderzeniem zza pola karnego, ustalając wynik spotkania.

Po zmianie stron, mimo dogodnych sytuacji gospodarzy, bramki już nie padły.

Po pierwszej kolejce liderem jest Olimpia Zambrów. Na trzecim miejscu znajdują się Wigry, a na czwartym Jagiellonia II.

Już w piątek, 7 sierpnia w Białymstoku, Wigry zagrają z Jagiellonią II (godz. 17).

Wigry Suwałki - ŁKS II Łódź 2:0 (2:0).

Bramki: 1:0 Bartosz Guzdek 29, 2:0 Michał Bajdur 35.

Wigry: Mateusz Taudul - Kamil Pajnowski, Piotr Wiitasik, Oliwier Kucharczyk (55. Konrad Magnuszewski), Patryk Jakubczyk (55. Kacper Glowicki), Bartosz Baranowicz (55. Marcin Kluska), Michał Bajdur (79. Kacper Noworyta), Kacper Rejterada, Bartosz Gużewski, Filip Michałowski (73. Igor Wiśniewski), Bartosz Guzdek.

©℗

eprasa.pl a94a0f7e1c